

Magdalena Pasteczka

UNIwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

ORCID: 0000-0002-0941-6606

PUŁAPKI W BADANIACH PEDAGOGICZNYCH
NAD NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ
Z PERSPEKTYWY POCZĄTKUJĄCEGO BADACZA

TRAPS IN PEDAGOGICAL RESEARCH
ON INTELLECTUAL DISABILITY
FROM THE PERSPECTIVE OF THE BEGINNING RESEARCHER

Abstract

Various experiences related to research work, including the less successful ones, are all part of the research process. Awareness of their existence allows to draw conclusions from one's mistakes and a more responsibly design of a research. This article aims to understand the traps a researcher, exploring intellectual disability, may fall into. As a result of search and reflection, three kinds of traps can be listed: resistance — submission, norm — pathology, correctness — negligence.

Key words: intellectual disability, pedagogical research, researcher

Słowa kluczowe: niepełnosprawność intelektualna, badania pedagogiczne, badacz

Wieloetapowość i czasochłonność badań naukowych wymaga uwagi oraz rozmysłu. Na każdym etapie pracy badacz, zwłaszcza początkujący, nierzadko mierzy się z problemami, które wydają się być nie do rozwiązania. Kiedy nie wie jak wybrnąć z trudnej dla siebie sytuacji, czuje się niczym uwięziony w pułapce. Świadomość występowania pułapek, które mogą pojawić się w trakcie pracy badacza, może przyczynić się do wystrzegania się tego typu sytuacji, jak również do szybszego wydostania się z opresji.

BADANIA PEDAGOGICZNE
NAD NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ — SPECYFIKA

Współcześnie pedagogika dopuszcza wielość rozwiązań teoretycznych i metodologicznych. Wspólnymi dla zróżnicowanych obszarów badań pozostaje uogólniony ich

przedmiot, którym jest istota wychowania i jej bieżące aktualizacje (D. Kubinowski, 2010, s. 43). Specyfika badań nad niepełnosprawnością intelektualną wymaga określenia cech charakterystycznych dla działań badawczych realizowanych zasadniczo w pedagogice specjalnej. Marzenna Zaorska (2014, s. 91) sprowadza specyfikę tę do kwestii osobowych związanych z podmiotem zainteresowań badawczych, jakim są osoby niepełnosprawne; ich specyficznych potrzeb rozwojowych i możliwości oraz kwestii społecznych, czyli nastawienia wobec osób niepełnosprawnych i ich społecznego odbioru. Odpowiedzialność, jaka spoczywa na badaczu jest widoczna w obu tych aspektach. Człowiek niepełnosprawny intelektualnie jest bowiem „inny jako ten Drugi, stojący w przestrzeni relacji międzyosobowych w całej odrębności swej istoty, wewnętrznego świata i doznań, oraz «inny» w społecznej percepcji, poprzez swą odmienność związaną z niepełnosprawnością” (J. Rzeźnicka-Krupa, 2011, s. 73–74). Inny, a zatem nieznan — mogący jednak zostać poznanym na podstawie wizerunku wytworzonego z pomocą badań naukowych.

Czyniąc podmiotem zainteresowań badań pedagogicznych osobę niepełnosprawną intelektualnie należy uwzględnić jak wiele różnorodnych wyznaczników kryje się za samym określeniem niepełnosprawności. Grupa osób niepełnosprawnych intelektualnie jest wewnątrznie niejednolita. Znajdują się w niej osoby z lekkim, umiarkowanym, znacznym bądź głębokim stopniem niepełnosprawności. Ich funkcjonowanie opiera się z jednej strony na zasobach — mocnych stronach, takich jak: cechy osobowościowe, nabyte umiejętności, preferencje, doświadczenia osobiste oraz zasoby najbliższego środowiska (posiadanie przyjaciół, rodziny, dostępne wsparcie społeczne). Tworzą one indywidualny potencjał każdego człowieka. Z drugiej zaś zależy od ograniczeń wynikających z niepełnosprawności. Wymienia się m.in. ograniczenia procesów poznawczych (problemy z łączeniem faktów, krótkotrwałą pamięć, krótkotrwałą koncentrację na zadaniu) czy ograniczenia w sferze komunikacji językowej (trudności z rozumieniem pojęć, ubogie słownictwo). Należy zatem, w większym stopniu niż w przypadku pełnosprawnych uczestników badań, zwrócić uwagę na sposób organizacji i prowadzenia badań. Oznacza to konieczność indywidualizowania procedury badawczej, dostosowując ją do możliwości intelektualnych oraz potrzeb każdej z badanych osób.

Pomimo że osoby z niepełnosprawnością intelektualną, bez względu na wiek i stopień niepełnosprawności, posiadają zasób własnych doświadczeń i cech indywidualnych, to nadal zbyt rzadko uznaje się je za wiarygodne źródła danych (B. Cytowska, 2012, s. 10). Powodem takiego stanu rzeczy mogą być obawy badaczy dotyczące trudności komunikacyjnych wspomnianych osób, brak logiki oraz konfabulacje w ich wypowiedziach (tamże, s. 11). W rezultacie, informacje na temat funkcjonowania osób z głębszą oraz głęboką niepełnosprawnością intelektualną zdobywane są od rodziców, opiekunów, terapeutów, pomijając tych, którzy są faktycznym podmiotem analiz. Z drugiej jednak strony pojawiają się badania (np. B. Cytowska, 2012; D. Kopeć, 2013), w których osoby niepełnosprawne stają się wyrazicielami swych myśli, problemy dotyczące ich funkcjonowania są rozpoznawane bez udziału narzucających często swój punkt widzenia zewnętrznych informatorów. Oddanie i respektowanie głosu osób niepełnosprawnych związane jest z obecnym w pedagogice specjalnej paradygmatem emancypacyjnym, który określany

jest jako „odejście od dominacji metod i środków w życiu osoby niepełnosprawnej na rzecz jej woli, decyzji i wyborów” (A. Krause, 2011, s. 210).

Z uwagi na fakt, że rozwój każdego człowieka przebiega w sposób indywidualny i uwarunkowany jest nie tylko czynnikami osobowymi, ale także społeczno-kulturowymi, badania pedagogiczne mogą się przyczyniać również do poznania rzeczywistości społecznej oraz aktualizowania wiedzy na jej temat. Badacz powinien mieć świadomość wpływów środowiska na rozwój i aktualny poziom funkcjonowania osoby z niepełnosprawnością. Aspekt społeczny specyfiki badań nad niepełnosprawnością intelektualną uwidacznia się także w nastawieniu wobec osób niepełnosprawnych oraz ich społecznym odbiorze. Badacz z jednej strony narażony jest na poddawanie się przekonaniom osób bardziej doświadczonych, czasem osób z najbliższego otoczenia badanego, z drugiej zaś sam kreuje społeczny wizerunek osoby z niepełnosprawnością intelektualną, który będzie przeciwstawiał się lub poddawał się panującym w społeczeństwie stereotypom.

BADANIA PEDAGOGICZNE NAD NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIĄ INTELEKTUALNĄ — WYBRANE PUŁAPKI

Specyfika badań pedagogicznych nad niepełnosprawnością intelektualną rodzi trudności w organizacji i przebiegu działań badawczych, a także w interpretacji zgromadzonego materiału. Na drodze poszukiwań wystąpić mogą trudności, którym nielato przeciwdziałać. Mogą pojawić się na każdym z etapów projektu i dotyczyć zarówno osoby badanej, jak i badacza. W opracowaniu skupiłam się na określeniu tych ostatnich. Podjęłam próbę zidentyfikowania pułapek, których winno się wystrzegać w trakcie prowadzonych badań. Wskazując ewentualne niebezpieczeństwa odniosłam się do literatury przedmiotu, a także własnych doświadczeń w pracy z osobami niepełnosprawnymi intelektualnie. W efekcie poszukiwań i przemyśleń za najważniejsze uznałam trzy pary opozycyjnie dobranych pułapek, które określiłam jako: pułapka oporu — uległości, pułapka normy — patologii, pułapka poprawności — niedbałości.

PUŁAPKA OPORU — ULEGŁOŚCI

Opór jest naturalną reakcją mogącą pojawić się w sytuacji trudnej. Uznawany jest za przejaw zaburzeń w kontakcie. Definiuje się go jako „świadome lub nieświadome unikanie przez badanego pewnego obszaru treściowego, które może wynikać z uświadomionego lub nieświadomego zagrożenia” (S. Geller, M. Król, za: E. Jarosz, E. Wysocka, 2006, s. 37). Opór osoby badanej jest zjawiskiem, które nie budzi większego zaskoczenia. W diadzie badany — badacz dojść może do sytuacji, w których to u badacza — a nie badanego — wystąpią sygnały oporu. Spotkanie z osobą niepełnosprawną intelektualnie może zrodzić poczucie zagrożenia, wówczas gdy osoba ta traktowana jest jako ktoś obcy, a co za tym idzie — nieprzewidywalny.

Opór może wystąpić na początku, ale także w trakcie badania. Do wskaźników świadczących o jego obecności należą m.in.: przedłużające się milczenie, zmiana tematu rozmowy, zmiana sposobu mówienia (intonacji, tempa mówienia), objawy somatycz-

ne (E. Jarosz, E. Wysocka, 2006, s. 37–38). W zachowaniu badacza mogą pojawić się oznaki zniecierpliwienia czy nawet niechęci: unikanie wzroku badanego, pocenie się rąk, gesty świadczące o zdenerwowaniu. Źródła oporu są dwojakiego rodzaju. Mogą być wewnętrzne i dotyczyć odczuwanego lęku, poczucia winy czy wstydu¹. Do źródeł zewnętrznych można zaliczyć odczytywanie postawy badanego jako zagrażającej osobie badacza.

Sytuacja oporu wiąże się z postawą, jaką przyjmuje badacz wobec poznawanej rzeczywistości, a przede wszystkim wobec podmiotu badania. Z jednej strony badacz może odczuwać zagrożenie obrazu siebie jako profesjonalisty i dążyć do unikania sytuacji, w których to zagrożenie mogłoby się urzeczywistnić — wykazuje wtedy tendencje do dominacji. Lęk przed własną niekompetencją czy niepowodzeniem może również skutkować oporem ze strony badacza. Osoba badana traktowana jest jako jawnie zagrażająca — źródło potencjalnie negatywnych ocen (E. Jarosz, E. Wysocka, 2006, s. 45).

Nastawienie lękowe może również przybrać formę nadmiernego zabiegania o sympatię badanego. To specyficzny rodzaj uległości. W psychologii uległość definiowana jest jako „zmiana zachowania zgodna z bezpośrednimi wymaganiami przedstawianymi przez źródło informacji” (R. Gerrig, P. Zimbardo 2006, s. 615). W tym przypadku źródłem informacji jest niepełnosprawny intelektualnie respondent badań. Badacz, chcąc zniwelować swoje poczucie bezradności, brak kompetencji, pozwala badanemu np. na swobodne zmiany tematu rozmowy czy mówienie bez ograniczeń (niekoniecznie w odpowiedzi na pytanie badacza). W rezultacie, założony cel może zostać jedynie częściowo osiągnięty, choć biorąc pod uwagę jedną z reguł gromadzenia materiału badawczego: lepiej gromadzić dane, nawet obciążone, niż nie gromadzić ich w ogóle (K. Konarzewski, 2000, s. 112).

PULAPKA NORMY — PATOLOGII

Jak zauważa Jolanta Rzeźnicka-Krupa, w badaniach pedagogicznych nadal przeważa podejście, „w świetle którego niepełnosprawność jest zjawiskiem określanym przez specyficzne cechy dostępne nam w obiektywizującym akcie poznania, realizowanym w kontekście podziału rzeczywistości na strefę «tego, co normalne» i «tego, co patologiczne»” (za: A. Woynarowska, 2013, s. 135–136). Pulapka patologii wiąże się bezpośrednio z błędem skupiania się na negatywnych aspektach funkcjonowania jednostki (J. Kościanek-Kukacka, za: E. Jarosz, E. Wysocka, 2006, s. 44). Badacz nie uwzględnia mocnych stron uczestnika badań, postrzega go przez pryzmat trudności, niemożności, ograniczeń. Cech tych — wpisanych w niepełnosprawność — nie da się pominąć, jednak skupienie się jedynie na nich skutkuje niepełnym poznaniem danej osoby, a w dalszej perspektywie kreowaniem jej społecznego obrazu jako osoby bezsilnej, całkowicie zależnej od innych, która nie jest w stanie za siebie odpowiadać. Tymczasem „istotne staje się przede wszystkim odkrycie podmiotowości człowieka niepełnosprawnego, jego jednostkowego i niepowtarzalnego sposobu doświadczania własnej egzystencji” (J. Rzeźnicka-Krupa, 2011, s. 73). W odkrywaniu tym mogą pojawić się zachowania

¹ Wstyd jest tutaj rozumiany jako „upokarzające uczucie wywołane świadomością własnych lub cudzych braków” (B. Dunaj, 1996, s. 1253). Związany jest z doświadczaniem bezsilności, chęci ucieczki i wycofania się.

badacza wynikające często z pośpiechu, przejawiające się np. w odpowiadaniu za osobę badaną — przez co gubi się jednoznaczny podział ról na pytającego i odpowiadającego. Zadawane przez badacza pytania mogą okazać się trudne lub nużące — wtedy może dojść do zmiany tematu rozmowy. Mogą też odwoływać się do sytuacji kojarzonych z wydarzeniami niekomfortowymi czy już zapomnianymi. Niepełnosprawny intelektualnie respondent, chcąc odpowiedzieć „łata” luki pamięciowe śmiechem bądź konfabulacjami. Pytania mogą być również zbyt tendencyjne, co łatwo może doprowadzić do „wytworzenia danych”. Do powszechnych zachowań wobec osób z niepełnosprawnością intelektualną należą również sytuacje sugerowania odpowiedzi, nadinterpretacji wypowiedzi, kończenie zdań za odpowiadającego.

Z pułapką patologii wiąże się pułapka normy. Chęć odnoszenia poziomu funkcjonowania czy sytuacji społecznej osób niepełnosprawnych intelektualnie do ogólnie wyznaczonych standardów niesie ze sobą, miast normalizacji warunków życia, potwierdzenie niewydolności, niezaradności i zależności jednostki z dysfunkcją (A. Krause, 2011, s. 131). W efekcie badacz przyjmuje postawę tzw. *obojętnego usługowca* (A. Kępiński, za: E. Jarosz, E. Wysocka, 2006, s. 46). Kryterium oceny jest tutaj sztywno przyjęta norma społeczna, a obojętność na człowieka prowadzi do zaprzestania zadawania pytań o przyczyny zastanego stanu rzeczy. Każde odchylenie jest tutaj oceniane negatywnie jedynie ze względu na niespełnianie normy. Pułapka normy wiąże się z porównywaniem cech osobowościowych i zachowania się osób pełnosprawnych i niepełnosprawnych — obecnym także w pedagogice specjalnej (A. Hulek, za: C. Kosakowski, 2003, s. 41).

Opisane zachowania są nie tylko oznaką braku szacunku dla autonomii i praw osób z niepełnosprawnością intelektualną, ale prowadzą także do zafalszowania wyników badania. Co ciekawe, źródłem zarówno jednej, jak i drugiej pułapki może być nawyk oceniania. Polega on na szukaniu w uzyskiwanych informacjach potwierdzenia dla własnych przypuszczeń wywiedzionych z określonych standardów (A. Kępiński, za: E. Jarosz, E. Wysocka, 2006, s. 45).

PULAPKA POPRAWNOŚCI — NIEDBAŁOŚCI

Poprawność badań rozumiana jest jako przestrzeganie zasad logiki oraz obowiązujących w procedurze badawczej norm. Sytuacja prowadzenia badań z udziałem osób niepełnosprawnych intelektualnie może powodować błędne rozumienie tego, czym jest poprawność. Konsekwencją nadmiernej poprawności może być z jednej strony brak elastyczności w działaniach badacza, z drugiej unikanie wypowiedzi lub działań, które mogłyby urazić interlokutora. Niedbałość natomiast odnosi się do nonszalancji, czy wręcz niestaranności w sposobie prowadzenia badań.

Jacques Derrida uznał, że narzędziem piętnowania, wykluczania, dominacji jest między innymi właśnie język (za: A. Woynarowska, 2013, s. 129). Być może w obawie przed negatywnymi konsekwencjami nieumiejętnego nazywania — niepełnosprawność staje się swoistym tabu. W sytuacji spotkania z osobą niepełnosprawną intelektualnie bywa, że o niepełnosprawności mówi się szeptem lub nie mówi się wcale. W zależności od kontekstu, praktyki takie mogą doprowadzić do wytworzenia atmosfery sztuczności, dystansu i braku zaufania. Poprawność objawia się także w formalnych i sztywnych za-

chowaniach badacza, który wypełnia swoje obowiązki schematycznie, według znanych sobie zasad. Daje mu to poczucie swego rodzaju bezpieczeństwa i pewności, że takie postępowanie zapewni mu uzyskanie materiału badawczego.

Nadmierną poprawność zestawiam z niedbałością w komunikacji werbalnej, jak i niewerbalnej. Badacz może popaść w niedbałość przede wszystkim w momencie zmęczenia lub poczucia zbyt dużego komfortu i pewności siebie w kontakcie z uczestnikiem badania. Sygnały, które mogą świadczyć o zbyt swobodnym podejściu do własnej roli to m.in. niekontrolowanie emocji; zmienianie tematu rozmowy, opowiadanie o własnych przeżyciach i doświadczeniach, co jest bez znaczenia dla badania, jawne niestosowanie się do zasad prowadzenia profesjonalnych badań naukowych. W efekcie zebrany materiał badawczy może okazać się nierzetelny.

Niedbałość związana z komunikacją nie odnosi się jedynie do sytuacji badania. Może się ona pojawić na każdym etapie pracy badawczej, także w trakcie opisywania wyników badań czy pisania rozpraw naukowych. Mnogość określeń niepełnosprawności intelektualnej powoduje, że badacz — poszukując synonimów — używa terminów nieadekwatnie i niekonsekwentnie. Nie sposób nie zgodzić się ze stwierdzeniem, że

posługiwanie się językiem mętnym, w którym terminy naukowe nie mają jasnej, określonej treści, których znaczenia są wielokrotnie zamieniane [...], używanie zwrotów przysłaniających treść elementami uczuciowymi, przenoszenie napuszonych wyrażen z pretensjonalnego języka [...] w dziedzinę rozpraw naukowych — jest to zastępowanie rzeczowych treści płytkim blichtrzem słów i pozorami myśli (K. Sośnicki, za: S. Olszewski, K. Parys, 2016, s. 73).

PODSUMOWANIE

„Podejmując badanie, badacz zaciąga zobowiązanie moralne wobec badanych i wobec wspólnoty naukowej. Pierwszych zobowiązuje się nie skrzywdzić, drugich — nie wprowadzić w błąd” (K. Konarzewski, 2000, s. 22). W badaniach nad niepełnosprawnością intelektualną z obszaru pedagogiki specjalnej kreowanie „nowej” rzeczywistości polega niekiedy na przedstawianiu obrazu, w którym osoba niepełnosprawna intelektualnie jest włączona w środowisko społeczne, ale na „specjalnych” zasadach. Amadeusz Krause (2011, s. 131) odnosi to zjawisko do pułapki, którą określa jako konstruowanie społecznej wiedzy o innym — o niepełnosprawnym, odmiennym. Dotyczy ona nieświadomego opierania się na utrwalonych stereotypach. Również badacz, a może przede wszystkim badacz, nie jest wolny od etykietowania, stereotypizowania. W trakcie prowadzenia badań dotkliwe stają się trudności z wyjściem poza własny schemat myślowy, a wejściem w świat osoby z niepełnosprawnością intelektualną. To zderzenie sposobów postrzegania rzeczywistości może zrodzić lęki, frustracje — napięcia związane z poczuciem zagrożenia. Przedstawione w tekście pułapki mogą uaktywniać się w chwilach słabości, gdy badacz doznaje sytuacji stresowej, opresyjnej, a w jego pracę wkrada się zmęczenie, natłok obowiązków. On sam nie jest w stanie zapanować nad myślami, uporządkować ich, przez co szuka najłatwiejszych rozwiązań niewymagających od niego wydatkowania sił, których mu brak.

Jednak badacz uczy się projektowania badań poprzez podejmowanie wysiłku, którego celem jest zebranie materiału badawczego. Różnorodne doświadczenia związane z pracą badawczą, także te mniej udane, są wpisane w poszukiwania badawcze.

Dotychczasowe rozważania mogą stać się punktem wyjścia do stawiania kolejnych pytań o uwikłania w badaniach nad niepełnosprawnością intelektualną oraz poszerzania katalogu pułapek z nimi związanych.

BIBLIOGRAFIA

- Cytowska Beata (2012), *Trudne drogi adaptacji*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Dunaj Bogusław (1996), *Słownik współczesnego języka polskiego*, Wydawnictwo Wilga, Warszawa.
- Gerrig Richard, Zimbardo Philip (2006), *Psychologia i życie*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Jarosz Ewa, Wysocka Ewa (2006), *Diagnoza psychopedagogiczna — podstawowe problemy i rozwiązania*, Wydawnictwo Akademickie Żak, Warszawa.
- Konarzewski Krzysztof (2000), *Jak uprawiać badania oświatowe. Metodologia praktyczna*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa.
- Kopeć Danuta (2013), *Rzeczywistość (nie)edukacyjna osoby z głęboką niepełnosprawnością intelektualną: zbiorowe instrumentalne studium przypadku*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań.
- Kosakowski Czesław (2001), *Pedagogika specjalna w reformowanym ustroju edukacyjnym — implikacje dla teorii i praktyki*, [w:] *Pedagogika specjalna w reformowanym ustroju edukacyjnym*, pod red. naukową Zofii Palak, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin, s. 35–46.
- Kosakowski Czesław (2003), *Węzłowe problemy pedagogiki specjalnej*, Wydawnictwo Edukacyjne Akapit, Toruń.
- Krause Amadeusz (2011), *Współczesne paradygmaty pedagogiki specjalnej*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Kubinowski Dariusz (2010), *Przyrodnicze i humanistyczne podstawy badań pedagogicznych*, [w:] *Podstawy metodologii badań w pedagogice*, pod red. naukową Stanisława Palki, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, Gdańsk, s. 29–44.
- Olszewski Sławomir, Parys Katarzyna (2016), *Rozumieć chaos. Rzecz o terminach i znaczeniach im nadawanych w pedagogice specjalnej*, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego, Kraków.
- Rzeźnicka-Krupa Jolanta (2011), *Niepełnosprawność i świat społeczny. Szkice metodologiczne*, Oficyna Wydawnicza „Impuls”, Kraków.
- Woynarowska Agnieszka (2013), *Inny „uwięziony” w charakterystykach — o językowych uwikłaniach profesjonalistów i ich konsekwencjach dla egzystowania człowieka z niepełnosprawnością intelektualną*, [w:] *Miejsce Innego we współczesnych naukach o wychowaniu. W poszukiwaniu pozytywów*, pod red. naukową Iwony Chrzanowskiej, Beaty Jachimczak i Katarzyny Pawelczak, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Adama Mickiewicza, Poznań, s. 127–139.
- Zaorska Marzenna (2014), *Organizacja oraz realizacja badań naukowych osób dorosłych z niepełnosprawnością sprzężoną (na przykładzie osób głuchoniewidomych) za granicą — możliwości i ograniczenia*, „Przegląd Badań Edukacyjnych”, nr 1(18), s. 91–102.

Magdalena Pasteczka

TRAPS IN PEDAGOGICAL RESEARCHES
ON INTELLECTUAL DISABILITY
FROM THE PERSPECTIVE OF THE BEGINNING RESEARCHERS

S u m m a r y

The most important question which is the main idea of the article is as follows: what traps a researcher may deal with during a pedagogical research on intellectual disability? An attempt to answer the question is preceded by presenting the specifics of research on intellectual disability. In the second part of the text, I deal with identification of traps that may appear in the work of a researcher dealing with intellectual disability. The article ends with a conclusion of previous considerations, which is a starting point for asking further questions about the research on intellectual disability.